

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Szymańskiego na 63. posiedzeniu Senatu w dniu 13 lipca 2018 r.

W tym roku Polska obchodzi jubileusz stulecia odzyskania niepodległości. Nie byłaby ona możliwa, gdyby nie lokalni bohaterowie działający na rzecz odzyskania tejże niepodległości. Chciałbym w niniejszym oświadczeniu wspomnieć postać Józefa Czyżewskiego – Polaka, gdańszczanina, który niewątpliwie dokonał wiele na rzecz prowadzenia akcji oświatowej i patriotycznej wśród zamieszkujących w Gdańsku Polaków.

Był polskim wydawcą, drukarzem, ale przede wszystkim aktywnym działaczem narodowym w Gdańsku. Wykorzystując swoją działalność i rozwijając własne wyroby po całym terytorium Pomorza, prowadził jednocześnie działalność narodową – nawiązywał kontakty, sprzedawał polskie gazety i książki. Był wydawcą „Kuriera Gdańskiego” (od 1884), który ukazywał się 3 razy w tygodniu. Jego następcą był „Tygodnik Gdański” (od 1885). Dodatkowo do tych pism była „Gazeta Świąteczna”. W 1891 r. Czyżewski był współzałożycielem „Gazety Gdańskiej”. Już w końcu XIX w. gazeta zyskała sporą popularność i stała się najpoczytniejszym polskojęzycznym czasopismem w północnej części Prus Zachodnich. Poruszała przede wszystkim tematy związane z polskim odrodzeniem narodowym na ziemiach dawnego zaboru pruskiego, znacznie mniej miejsca poświęcając problematyce społecznej. Łączność z czytelnikami zapewniała redakcji sieć agencji rozsianych po całym regionie, zajmujących się zarówno kolportażem, jak i nadsyłaniem tematów i materiałów. Józef Czyżewski w 1908 r. przez pewien czas drukował pismo „Gryf” wydawane przez Aleksandra Majkowskiego, kaszubskiego pisarza i założyciela ruchu młodokaszubskiego.

Józef Czyżewski wraz z rodziną prowadził nowoczesną drukarnię, hurtownię papieru i toreb papierowych, wydawał też gazetę „Kurier Polski” wraz z dodatkiem „Pomorze”. Warto wspomnieć, że drukarnię podporządkował realizacji celów narodowych. Jego wszyscy synowie i córki pracowali w drukarni. Jego córka Maria Czyżewska-Lńska była pierwszą kobietą mistrzynią drukarstwa w Europie. Syn Mieczysław, który po Józefie przejął wydawnictwo i drukarnię, został zamordowany w Wielki Piątek 22 marca 1940 r. w lesie przy niemieckim obozie koncentracyjnym KL Stutthof.

Czyżewski był jednym z głównych animatorów polskiego życia w Gdańsku i na Pomorzu Wschodnim na przełomie XIX i XX w. W 1884 r. zainicjował on powstanie Towarzystwa Ludowego „Jedność”, mającego prowadzić działalność oświatową i patriotyczną wśród Polaków zamieszkujących w Gdańsku. W 1904 r. towarzystwo przekształciło się w Związek Polskich Towarzystw Ludowych. Dwa lata później współuczestniczył w powstaniu w Gdańsku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, organizacji związkowej – centrali polskich związków zawodowych. Zjednoczenie Zawodowe Polskie promowało rozwój spółdzielczości, a od połowy lat 30. korporacjonizm, głównie rzemieślniczy.

W latach 1918–1920, kiedy powstawała niepodległa Polska, Józef Czyżewski włączył się w akcję agitacyjną na terenie Pomorza Gdańskiego, jeżdżąc po okolicznych wioskach i nawołując do walki w imię obrony polskich interesów narodowych. Brał też czynny udział w ochotniczej akcji werbunkowej Polaków gdańskich do armii polskiej, w wyniku której zgłosiło się ok. 500 osób z Gdańska i okolic. Przy ul. Kotwiczników 6 w Gdańsku, gdzie mieściła się drukarnia Czyżewskich, koncentrował się gdański ruch niepodległościowy i sztab gdańskiego oddziału powstańczego wchodzącego w skład Organizacji Wojskowej Pomorza. Pod drukarnią znajdowały się magazyny broni powstańczej. Józef Czyżewski przeznaczył także swoje środki finansowe, złoto na zakup tej broni. Przygotowywane powstanie zbrojne miało być połączone z przyjazdem gen. Hallera do Gdańska, a jego celem – rozbrojenie pruskiej załogi i opanowanie miasta. Plan ten nie uzyskał jednak aprobaty.

W grudniu 1918 drukarnia Czyżewskich została napadnięta i zniszczona przez bojówkę niemiecką ze Stahlheimu, która wydała tajny wyrok na rodzinę Czyżewskich. Obrabowano także dom i sklep, poturbowano personel i usiłowano zamordować całą rodzinę, która cudem ocalała. Mimo tego rodzina Czyżewskich nie załamała się. Odbudowała w ciągu 6 miesięcy drukarnię i przystąpiła na nowo do pracy, a Józef Czyżewski działał nadal aktywnie w polskim ruchu narodowym, wszedł w skład Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu oraz polskiej Rady Ludowej w Gdańsku. W kwietniu 1919 r. na zjeździe w Gdańsku zakładał Polskie Stronnictwo Ludowe – Pomorze. Po utworzeniu Wolnego Miasta Gdańska należał do założycieli i czołowych działaczy Gminy Polskiej oraz Macierzy Szkolnej. W 1928 r. został honorowym prezesem Gminy Polskiej.

Od władz polskich otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Niepodległości oraz order papieski „Pro Ecclesia et Pontifice” nadany mu przez biskupa gdańskiego Edwarda O'Rourke. Józef Czyżewski był osobą zasłużoną i szanowaną przez najważniejsze gremia i osoby w II RP. O sprawach Polaków na

Pomorzu, germanizacji w okresie zaborów osobiście rozmawiał m.in. z marszałkiem Józefem Piłsudskim i prezydentem RP Ignacym Mościckim w Belwederze.

Pogrzeb Józefa Czyżewskiego w październiku 1935 r. na cmentarzu św. Mikołaja we Wrzeszczu stał się największą manifestacją patriotyczną Polaków przed wybuchem II wojny światowej. Dziś jego prochy spoczywają na gdańskim Cmentarzu Centralnym „Srebrzysko”.

W roku jubileuszu odzyskania niepodległości Polski warto przypominać o postaciach, które do odzyskania wolności ojczyzny się przyczyniły, a postać Józefa Czyżewskiego do nich niewątpliwie należy.

Antoni Szymański